Nr 334 (354) Łódź, Wtorek, 27 listopada 1945 r. Rok 51

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12—2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8—18

Cena numeru 1 złoty

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA: ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 68

ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 70

Telefony: Redakcji . . 144-18
Administracji 222-22

Konto w Banku „Społem", Oddział w Łodzi, Nr. 12

# Wiedeń znów jest czerwony

Brak jeszcze dokładnych i ostatecznych wyników wyborów w Austrii. Ogłoszone wczoraj dane, obrazujące procentowy stosunek oddanych na poszczególne listy głosów, stanowią już wszakże wystarczającą podstawę do wyraźnego ustalenia układu sił politycznych w kraju, który po raz pierwszy od 10 lat miał możność ujawnienia swej woli.

Wybory w Austrii przyniosły sukces socjalistom, którzy uzyskali około 50 procent głosów, co świadczy o tym, że tradycje czerwonego Wiednia są w masach robotniczych republiki naddunajskiej wciąż jednako żywe.

Społeczeństwo polskie nie jest jednolite w swym stosunku do Austrii i Austriaków. Trudno Polakowi wobec narodu, który tyloma związkami spokrewniony jest z Niemcami i który wydał tylu dygnitarzy hitlerowskich, zdobyć się na gest wspaniałomyślnego rozgrzeszenia. Zbyt wielu Austriaków widzieliśmy w mundurach SS, SA i gestapo, byśmy mogli wobec kraju, któremu już w Teheranie Narody Zjednoczone zapewniły niepodległość – wyzbyć się uczuciowych chociażby uprzedzeń.

A jednak... Bezstronność nakazuje nam stwierdzić, że w czasie, gdy siły postępu w Europie nie mogły jeszcze zdobyć się na stanowczy odpór wobec ofensywy wstecznych dyktatur, właśnie lud austriacki podniósł pierwszy sztandar zbrojnego powstania przeciwko faszyzmowi. Epopea „Schutzbundu" w roku 1934 pozostanie na zawsze w historii symbolem ocknięcia się mas robotniczych z bierności, wynikłej w okresie międzywojennym z waśni wewnętrznych, i z przesilenia ideologicznego jakie w tych „czasach pogardy" przeżywał cały obóz demokratyczny świata. Po bohaterskiej, nierównej walce czerwony Wiedeń – duma socjalistów austriackich – padł. W tym dniu zeszła również w podziemia jedyna siła, stanowiąca ostoję niepodległości Austrii.

Powstanie robotników Wiednia wstrząsnęło światem; w łunie pożarów, trawiących wspaniałe domy robotnicze im. Karola Marksa, ukazała się oczom wszystkich antyfaszystów właściwa droga walki z triumfującym barbarzyństwem. Socjaldemokracja austriacka, która wydała tak wielkich teoretyków i wodzów klasy robotniczej jak Fryderyk Adler, Otto Bauer i Juliusz Deutsch, pierwsza w ruchu socjalistycznym rzuciła hasło jednolitego frontu sił lewicy społecznej. „Trzy strzały" skierowane przeciw faszyzmowi, kapitalizmowi i klerykalizmowi, stanowiące godło bojowe Schutzbundu, do dzisiaj zdobią jeszcze sztandary i nagłówki pism socjalistycznych, a pozdrowieniem walczących robotników Wiednia: podniesioną, zaciśniętą pięścią witali się od upadku rewolucji austriackiej bojownicy wolności całego świata.

Walkę czerwonego Wiednia można w pewnym stopniu porównać z Komuną Paryską. Brali w niej udział rewolucjoniści wszystkich krajów, którzy podówczas znaleźli się w niepodległej stolicy niepodległego jeszcze państwa.

Ma w tej epopei swój udział również i polska młodzież socjalistyczna. Nie wszyscy może wiedzą o tym, że dzięki staraniom nieodżałowanej pamięci tow. Jerzego Michałowicza, z Polski do Austrii poszła w tych tragicznych dniach przez „zieloną granicę" jakże cenna dla powstańców, choć skromna niestety, przesyłka polskiej broni i amunicji.

Kiedy powstanie upadło, bohaterowie Wiednia nie zaprzestali walki. Wódz „Schutzbundu" Juliusz Deutsch zorganizował jeden z pierwszych oddziałów Brygady Międzynarodowej w czasie wojny hiszpańskiej. Osieroconymi dziećmi Schutzbundowców i tymi spośród bojowców, którzy zdołali ujść z życiem, zaopiekował się Związek Radziecki. Dopiero teraz mogą oni wrócić do swego znowu Wiednia.

W okresie okupacji hitlerowskiej ruch socjalistyczny w Austrii podzielony był na dwie grupy. Skrzydło prawicowe działało pod nazwą socjaldemokratów, skrzydło lewicowe przyjęło miano socjalistów rewolucyjnych. Po wyzwoleniu Austrii obydwie grupy złączyły się znów w jednej partii socjalistycznej, na czele której stoi dr Karol Renner i były burmistrz Czerwonego Wiednia – Karol Seitz.

Utworzony po wyzwoleniu Austrii przez Karola Rennera rząd koalicji trzech stronnictw zyskał od razu pełne uznanie Związku Radzieckiego, Wielka Brytania i USA zapowiedziały ostateczne ustalenie swego stanowiska dopiero po wyborach. Wobec wyników głosowania należy sądzić, że pozycja rządu Rennera w świecie zostanie całkowicie wyjaśniona.

Rafał Praga

## Hindusi demonstrują

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kalkuty o dalszych demonstracjach w Bombaju i innych miastach indyjskich na rzecz oficerów hinduskiej armii narodowej, przeciwko którym toczy się sprawa przed sądem wojskowym w Kalkucie. Policja, usiłująca rozproszyć demonstrantów, zmuszona była do użycia broni. 300 demonstrantów zabito, 40 policjantów i 96 żołnierzy amerykańskich ciężko raniono.

## Proces Spletta w połowie grudnia

WARSZAWA (PAP). Delegowany przez ministra sprawiedliwości do wniesienia aktu oskarżenia przeciwko byłemu biskupowi gdańskiemu Splettowi, prokurator Sądu Najwyższego Henryk Gacki, bawił ostatnio w Gdańsku, w sprawie procesu, który znajdzie się na wokandzie Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku, najprawdopodobniej w połowie grudnia b. r.

# Zwycięstwo socjalistów w Wiedniu

## 57 proc. głosów w stolicy Austrii

Według nieostatecznych wyników wyborów w Austrii, ogłoszonych wczoraj przez wiedeńskie radio, lista partii socjalistycznej otrzymała 1.359.441 głosów, lista partii ludowej — 1.508.045 głosów, lista komunistyczna — 169.715 głosów.

Według tych wiadomości partia ludowa uzyska 80 mandatów do parlamentu austriackiego, partia socjalistyczna — 72 mandaty i komuniści — 3 mandaty. Brak jeszcze wiadomości o 10 mandatach.

Jak donosi korespondent Associated Press z Wiednia, partia ludowa zwyciężyła w okręgach poza Wiedniem, za wyjątkiem Dolnej Austrii, znajdującej się pod okupacją radziecką.

W Wiedniu socjaliści uzyskali 57 proc. wszystkich głosów, partia ludowa — 34 proc. i komuniści 9 proc. głosów.

Korespondent Associated Press przypuszcza, że przywódca partii ludowej Leopold Feigl zostanie kanclerzem Austrii na miejsce dra Rennera. Jednakże utrzymany będzie rząd koalicyjny z udziałem wszystkich trzech partyj.

## Himmler w Dachau

### Lublin — Warszawa — Dachau

DACHAU (Reuter). Na rozprawie sądowej przeciwko 40 hitlerowcom oskarżonym o spowodowanie śmierci 30.000 osób, komendant obozu koncentracyjnego w Dachau Marcin Weiss zeznał, że Himmler raz odwiedził obóz i w jego obecności torturowano dwóch więźniów, zanurzając ich nagich w lodowatej wodzie, aż utracili przytomność.

Inny oskarżony Fryderyk Wilhelm Ruppert, który przed Dachau „pracował" w obozach koncentracyjnych w Lublinie i Warszawie, opisał, jak odbyło się zamordowanie 92 jeńców rosyjskich.

## Tajne organizacje faszystowskie we Włoszech

### Faszystów popiera wielki przemysł

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Rzymu, że aresztowano w ostatnich dniach 23 uczestników tajnej organizacji faszystowskiej. Aresztowani zeznali, że organizacja ich pozostawała w ścisłym kontakcie z ruchem profaszystowskim, kierowanym przez dziennikarza Guillelmo Jannini, którego przeszłość faszystowska i propaganda przeciwko demokracji dotychczas uchodziła bezkarnie, nie napotykając na reakcję władz rządowych.

W północnych Włoszech policja poszukuje uczestników faszystowskiej organizacji „Sam" (Souadre Accione Mussolini). W Mediolanie aresztowano szereg członków tej organizacji, którzy przygotowywali się do wydania znanej faszystowskiej gazety „Popolo d'Italia". Środki pieniężne na wydawanie pisma otrzymali oni od wielkich przemysłowców północnych Włoch. W Apuli profaszystowskie elementy monarchistyczne w dalszym ciągu prowokują i napadają na organizacje demokratyczne. Wszędzie odbywają się demonstracje przeciw prowokacjom reakcjonistów.

## Przemysłowcy amerykańscy przeciwko Zw. Zawodowym

### Strajk w przemyśle samochodowym

NOWY JORK (PAP). Prasa dnosi, że dyrekcja zakładów „General Motors" jeszcze przed ogłoszeniem strajku robotników odrzuciła wniosek Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Samochodowego o przekazanie komisji arbitrażowej konfliktu o podwyżkę płac. Równocześnie cofnęła zgodę na podniesienie płac robotniczych o 10%.

Minister pracy Schwollenbach odbył rozmowę na temat zatargu w przemyśle samochodowym z prezydentem Trumanem. Następnie minister oświadczył dziennikarzom, że Prezydent Truman powziął decyzję zwołania w Waszyngtonie konferencji przedstawicieli związków zawodowych i przedstawicieli dyrekcji towarzystwa „General Motors". Szereg gazet uważa, że przemysłowcy rozpoczęli dawno przygotowanie jawnej walki ze związkami zawodowymi, a stanowiskiem swoim w czasie rozmów o podwyżkę płac na konferencji z przedstawicielami związku wykazali zamiar „wziąć w cugle" związki zawodowe.

Organ związków zawodowych „Union Leader", ukazujący się w Cleveland, donosi, że towarzystwo „General Motors" rozpoczęło walkę ze związkami zawodowymi ogłoszeniem zarządzenia wymierzonego przeciwko działalności związków. W zarządzeniu tym mówi się, że każdy, kto rozprzestrzenia albo publikuje „złośliwe" wiadomości o kierownikach towarzystwa „General Motors", albo o produkcji będzie zwolniony z pracy. Ocena „złośliwości" należy do samej dyrekcji. „Union Leader" twierdzi, że trzy wielkie towarzystwa samochodowe prowadzą wspólną politykę, której celem jest wojna z robotnikami. Pismo uważa, że podobnej polityki przemysłu stalowego w dziedzinie płac nie można oddzielać od akcji przemysłu samochodowego.

Zdaniem gazety „P. M." należało przewidywać, że wobec takiego stanowiska, jakie zajęła dyrekcja „General Motors", konflikt zakończy się strajkiem. Przemysłowcy uważają, że jest to najlepsza chwila do osłabienia związków zawodowych. Dziennik wzywa prezydenta Trumana do okazania pomocy robotnikom podkreślając, że może on przedsięwziąć odpowiednie kroki przeciwko przemysłowcom.

## Nauczyciele

**Nauczycielstwo było zawsze w położeniu upośledzonym i ciężki spadek tego upośledzenia dźwigamy na sobie jeszcze i w chwili obecnej. Rządy dmokratyczne niewątpliwie energiczniej niż jakiekolwiek inne rządy oddziaływać będą w kierunku podniesienia roli i położenia materialnego pracowników wiedzy i nauki. Ale w pierwszym okresie wojennych trudności gospodarczych, rząd demokratyczny skrępowany jest szeregiem obiektywnych ograniczeń, uniemożliwiających częstokroć właściwe rozwiązanie sprawy. Musi tu przyjść w pomoc inicjatywa społeczna, inicjatywa samych rzesz nauczycielskich. Uaktywnienie rad narodowych w kierunku najbardziej wytężonej opieki nad szkołą, zakładami wychowawczymi, przedszkolem, może już w warunkach dzisiejszych zapewnić lepsze warunki bytu nauczycielstwa.**

**Z przemówienia Prezydenta Bieruta na Zjeździe Nauczycielstwa Polskiego w Bytomiu).**

# Brazylia po 15 latach dyktatury

## Koniec faszystowskich rządów Vargasa

Brazylia... Kraj większy niż Stany Zjednoczone, większy niż powierzchnia całej Europy. Kraj, przez który przepływa największa na świecie rzeka Amazonka. Jej długość równa jest szerokości Oceanu Atlantyckiego. Na przestrzeni tysięcy kilometrów kwadratowych ciągną się nietknięte nigdy stopą ludzką lasy dziewicze. Ale na nadbrzeżnych równinach, pomiędzy południowym Atlantykiem, a dzikimi górami, lasami i pustyniami wznoszą się miasta, które powstały o wiele wcześniej zanim pierwsi koloniści angielscy wylądowali w północnej Ameryce.

W Brazylii jest mniej mieszkańców niż na Wyspach Brytyjskich. Ale pod ich stopami i wszędzie wokół znajdują się wielkie bogactwa naturalne: kauczuk, i żelazo, chrom i nikel, diamenty, mangan i miedź, bawełna i kakao, kawa i tytoń, trzcina cukrowa i ryż.

Brazylijczycy wywodzą się od Portugalczyków, ale w żyłach ich płynie krew emigrantów holenderskich, francuskich, polskich, rosyjskich, niemieckich, włoskich szwajcarskich, belgijskich, szwedzkich, i afrykańskich, którzy wieloma falami napływali do tego kraju w poszukiwaniu pracy i chleba.

### NIEMIECKIE APETYTY

Brazylia to kraj nieograniczonych możliwości. Herman Rauschning pisał, że Hitler oświadczył kiedyś: „Stworzymy w Brazylii nowe państwo niemieckie. Znajdziemy tam wszystko, czego nam trzeba".

Niemcy starali się opanować brazylijski handel i przemysł. Uczynić z Brazylii olbrzymi rynek zbytu i źródło surowców. Zaprowadzili w tym kraju skuteczny system szpiegowski, rozwinęli aparat propagandowy i sabotażowy, który obejmował całą Brazylię. Przygotowywali grunt, aby w odpowiedniej chwili opanować kraj.

Brazylią rządzili kiedyś na zmianę posiadacze ziemscy, (których bogactwa płynęły głównie z plantacji kawy) i właściciele kopalń, czerpiący zyski z rudy żelaznej. Od 15 lat na czele państwa stał prezydent Getulio Vargas, sprawujący rządy dyktatorskie.

Vargas był jedynym może dyktatorem, który zachował zupełną, cynicznie wprost bezpartyjność. Był władcą bezwzględnym, pozbawionym wszelkich skrupułów i wszelkich zasad. Posługiwał się faszystami (którzy w Brazylii noszą zielone koszule) dla unicestwienia wszelkich zamieszek wywołanych przez lewicę. Również bez skrupułów zwracał się o pomoc do lewicy, gdy faszyści zamierzali wywołać rewolucję na korzyść Osi.

### RZĄDY VARGASA

Vargas urodził się w roku 1882, w Rio Grande do Sul i był jak większość mieszkańców tej prowincji cowboyem (gaucho). Mając lat 16 wstąpił do wojska i osiągnął stopień podoficerski. Porzucił szybko tą karierę i zrobił doktorat prawa. W Brazylii każdy prawnik jest politykiem. Vargas nie okazał się wyjątkiem. Poświęcił się pracy politycznej, i mając 40 lat został posłem do parlamentu. W 1930 r. kandydował na prezydenta, i gdy nie został wybrany — ogłosił, że wybory były fałszowane, stanął na czele rewolucji i w przeciągu 3 tygodni objął władzę.

W dwa lata później plantatorzy kawy zrobili kontrrewolucję, a Vargas uśmierzył ją w ciągu dwóch miesięcy, wykorzystując do tego celu właścicieli kopalń.

W 1934 roku Vargas ogłosił nową konstytucję, zaprowadził własny, specyficzny ustrój państwowy, którego celem miało być zespolenie Brazylijczyków, wszystkich kolorów skóry: białych, brunatnych, czarnych i czerwonych w jedną zwartą całość państwową. Ażeby zcementować tę jedność — ogłosił się dożywotnim prezydentem Brazylii.

W 1935 r. wybuchła rewolucja lewicowa, którą Vargas zwalczył, przy pomocy „Zielonych Koszul". W 1938 roku wybuchła w tym kraju ciągłych zamieszek dla odmiany rewolucja faszystowska, inspirowana przez kapitał hitlerowski. „Zielone Koszule" ze swastykami na ramieniu szturmować zaczęły pałac prezydenta, Po krótkich walkach rewolucja upadła.

15-letnie rządy Getulio Vargasa — to rządy dyktatora, który z bezwzględnością stosował wszystkie metody faszystowskie dla zmiażdżenia opozycji demokratycznej. Zaprowadził w kraju system żelaznej cenzury prasowej, ograniczył wolność osobistą. do władzy doszedł drogą zamachu, drogą pogwałcenia prawa.

### UDZIAŁ BRAZYLII W WOJNIE

W 1942 roku gdy Japończycy uderzyli na Pearl Harbour, gdy mocarstwa faszystowskie zagroziły bezpośerdnio Ameryce, Brazylia wypowiedziała wojnę państwom osi. Nastąpiło to w wyniku zatopienia brazylijskich okrętów przez niemieckie łodzie podwodne. W tej decyzji Vargasa, niemałą rolę odegrała osobista interwencja prezydenta Roosevelta, jak i potęga amerykańskich dolarów.

Brazylia oddała Stanom Zjednoczonym swoje lotniska, w północnej części kraju, oraz pozwoliła wybudować nowe. Podczas kampanii w Afryce tysiące samolotów wiozących na pola bitwy ludzi i amunicję startowało właśnie z brazylijskich baz. Brazylia dostarczała narodom Zjednoczonym surowce i materiały konieczne do prowadzenia wojny i wysłała na front włoski swe najlepsze dywizje.

Na panamerykańskiej konferencji w Meksyku, w lutym b.r. Brazylijczycy oświadczyli, że dążą do przeprowadzenia powszechnych wyborów w swoim kraju, chcą zatrzeć wszelkie ślady faszyzmu, i wykazać, że są narodem, który sam wybierze sobie i ustanowi rząd i ustrój. Prezydent Vargas wydał wtedy dekret zapowiadający wybory. Był to moment największej jego popularności w narodzie. Skończyła się wojna. Brazylia znalazła się po stronie zwycięzców, długoletni dyktator zgodził się na przeprowadzenie wolnych wyborów, a co za tym idzie na ustanowienie w państwie ustroju demokratycznego.

Lecz Vargas nie umiał, czy nie chciał oddać posiadanej władzy. W całym kraju rozeszły się pogłoski, że obietnica prezydenta nie będzie dotrzymana. Podejrzenie to ugruntowane zostało, gdy Vargas postawił na czele policji brata swego Beniamina.

### KONIEC DYKTATURY

I wtedy wojsko obaliło dyktaturę, stawiając na czele państwa prezesa Sądu Najwyższego, jako tymczasowego prezydenta, i zapowiadając w najbliższym czasie wolne powszechne wybory. W wyborach kandydują 3 główne partie, (partia zwolenników Vargasa zanikła zupełnie). Pierwszą z nich — jest oficjalna partia rządowa, a na jej czele stoi generał Dutra. Partia opozycyjna wysunęła kandydaturę gen. Gomeza. Trzecia partia komunistyczna — nie wystawiła jeszcze kandydata.

Opinia świata z uznaniem przyjęła tę bezkrwawą rewolucję jako akt woli narodu brazylijskiego, dążącego do zaprowadzenia w swym kraju wolności i demokracji.

D. R.

# Powrót żołnierzy polskich z Włoch

WARSZAWA (PAP). Pierwszy transport żołnierzy polskich z Włoch wyruszy w bieżącym tygodniu do kraju, na mocy umowy podpisanej między szefem Polskiej Misji Repatriacyjnej mjr. Czarnieckim z jednej strony, a przedstawicielami Międzysojuszniczej Komisji w osobach: gen. mjr. Fomina (przedstawiciela wojsk radzieckich) oraz płk. Stephensa (przedstawiciela wojsk brytyjskich) z drugiej strony. Umowa została podpisana dodatkowo również przez kpt. Kubu, reprezentujące władze Czechosłowacji, przez której terytorium transporty będą kierowane.

W myśl umowy, sojusznicze dowództwo we Włoszech przekazało około 14 tys. żołnierzy polskich, wchodzących uprzednio w skład II-go polskiego korpusu, a znajdujących się obecnie w obozie Cervinari koło Neapolu. Oficerowie i żołnierze odbędą drogę od Cervinari aż do Dziedzic specjalnymi pociągami, składającymi cię z 40 wagonów, obliczonych na około 1000 osób. Każdy transport prowadzić będzie specjalny wagon szpitalny. Powracający otrzymają racje żywnościowe we Włoszech, a w Budziejowicach dodatkową żywność na 15 dni. Pierwszy transport ma przybyć do Linzu 28 b. m.

# Nacjonalizacja kredytu we Francji

PARYŻ (United Press). Na dzisiejszym posiedzeniu francuskiej rady ministrów minister finansów René Pleven i nowy komunistyczny minister przemysłu Marceli Paul przedłożą projekty nacjonalizacji instytucji kredytowych i towarzystw elektrycznych. Urzeczywistnienie tych dwóch projektów zbliży Francję w kierunku socjalizmu państwowego.

Po przyjęciu projektów przez radę ministrów nastąpi debata w tej sprawie w zgromadzeniu konstytucyjnym.

Nacjonalizacja siły elektryczności nie nastręczy trudności, gdyż rząd po prostu przejmie kontrolę nad wszystkimi większymi stacjami elektrycznymi, na wzór już przeprowadzonej nacjonalizacji kopalni. Nacjonalizacja kredytu, czyli nadzór państwa nad wszystkimi operacjami kredytowymi, jest bardziej skomplikowana i jej urzeczywistnienie potrwa pewien czas.

# Wojska japońskie w Chinach

LONDYN (United Press). Zastępca generała Mao Tse Tung gen. Chon oświadczył w wywiadzie dla „News Chronicle", że chociaż już minęły 3 miesiące po kapitulacji Japonii, w północnych Chinach znajduje się jeszcze 246.000 uzbrojonych żołnierzy japońskich, przeważnie w rejonach, do których już wkroczyły oddziały Kuomintangu i siły morskie Stanów Zjednoczonych.

Poza tym gen. Chan oświadczył, że Stany Zjednoczone wspomagają Kuomintang pod względem finansowym i wojskowym. Zdaniem gen. Chan sprzymierzeni nie powinni się wtrącać w wewnętrzne sprawy Chin. Chińczycy chcą sami załatwić wszystkie sprawy sporne w duchu demokratycznym. Komuniści chińscy chcą współpracować w rządzie koalicyjnym.

## Japoński komendant przed sądem

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Manilli, że w czasie przewodu sądowego przeciw generałowi Jamaszito, japońskiemu komendantowi na Filipinach, składał zeznanie generał Sziyokuku, komendant więzienia na Filipinach. Zeznał on, że Japończycy na Manilli nie mieli wskazówek z Tokio, aby przestrzegać międzynarodowej umowy o traktowaniu jeńców wojennych. Kierowali się oni jedynie rozkazami, wychodzącymi z Tokio.

# W kilku wierszach

– Niemiecki zarząd Wirtenbergii przyznał rentę wdowie i dzieciom hrabiego Stauffenberga, którego rozstrzelano w lipcu 1944 roku po nieudanym zamachu na Hitlera.

– Agencja France Presse donosi z Meksyku, że kandydatami w przyszłych wyborach na stanowisko prezydenta są: Ezquiel Padilla, popierany przez robotników i Muquel Aleman, popierany przez koła finansowe i rządowe.

# Komisja przygotowawcza Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (PAP). Przewodniczącym Komisji Przygotowawczej Narodów Zjednoczonych został jednogłośnie wybrany przedstawiciel Kolumbii, Eduardo Zuleita, rektor Uniwersytetu w Begota. Profesor Eduardo Zuleita był przedstawicielem Kolumbii na konferencji w San Francisco. Wiceprzewodniczącymi Komisji zostali wybrani delegat Ukrainy Radzieckiej, Manuilski oraz delegat belgijski Spaak.

Komisja Przygotowawcza zajmie się rozważaniem sprawozdania komitetu wykonawczego, przyjęciem porządku dziennego dla 1-szej sesji zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, przygotowaniem sesji rady bezpieczeństwa, rady powierniczej i społeczno-gospodarczej, przekazaniem agend b. Ligi Narodów i ustaleniem siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Przygotowawczej omawiano sprawę procedury obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na wniosek delegata radzieckiego Gromyko, że podczas obrad używane będzie 5 języków: angielski, francuski, rosyjski, hiszpański, chiński. Przyjęto zasadę, że uchwały zapadać będą większością 293 głosów obecnych i głosujących delegatów. W sprawach technicznych decydować będzie zwykła większość.

## Repatrianci na Pomorzu Zachodnim

KOSZALIN (PAP). W ostatnich dniach na Pomorze Zachodnie do Wałcza, Mysłoborza i Perzyc przybyły liczne transporty repatriantów z za Bugu. Repatrianci osiedleni będą przeważnie w powiatach Choszczno, Perzyce, Starogard i częściowo w pow Nowogardzkim.

## Ambasador Włoch u min. Stańczyka

Ambasador włoski, min. Eugeniusz Reale, odbył konferencję z min. Pracy i Opieki Społecznej tow. Stańczykiem, interesując się sprawami polskiego ustawodawstwa socjalnego, jak również działalnością w zakresie opieki społecznej. Jednocześnie ambasador Reale informował min. Stańczyka o pracach demokratycznego rządu włoskiego w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, wyrażając życzenie wzajemnego informowania się obu krajów w sprawie postępu obu krajów w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego i opieki społecznej.

## Amerykańskie odznaczenie dla min. Bidault

WASZYNGTON (Associated Press). — Francuski minister spraw zagranicznych Jerzy Bidault otwiera długą listę Francuzów, przeważnie wojskowych, którzy otrzymali wysokie odznaczenia wojskowe rządu Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem amerykańskiego ministerstwa spraw wojskowych.

Bidault odznaczony został za zasługi w latach 1939 — 40, gdy był w armii francuskiej oraz za działalność we francuskim ruchu podziemnym po kapitulacji Francji, a także za ugruntowanie przyjaznych stosunków między USA i Francją.

## Dymisja Weizmana?

JEROZOLIMA (United Press). Wszyscy członkowie egzekutywy syjonistycznej za wyjątkiem Senatora i Kapłana mają żądać dymisji obecnego prezydenta organizacji syjonistycznej Weizmana. Głównym przeciwnikiem Weizmana jest Dawid Ben Gunon, który być może będzie następcą Weizmana. Drugim kandydatem na to stanowisko jest rabin Aba Silrer.

## Wybory w Albanii

LONDYN (PAP). Korespondent „Daily Telegraph" donosi z Albanii, że do wyborów, jakie mają się odbyć w dniu 2 grudnia, staje jedynie partia pod nazwą Front Narodowy.

Jedyną opozycją jest partia apolitycznych, złożona z band, działających na północy Albanii.

## *Głosy i odgłosy*

*POMYŁKA BEVINA*

*W swym ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin minister Bevin podał liczby, dotyczące t. zw. „plebiscytów", przeprowadzanych w formacjach polskich na zachodzie w sprawie powrotu do kraju. Szkoda bardzo, iż minister Bevin nie poinformował jednocześnie brytyjskiego parlamentu o tym, w jaki sposób i w jakich warunkach te plebiscyty się odbywają.*

*Anglicy, którzy ostatnio zajmują się prawie wyłącznie szerzeniem idei swobody wyborów, powinni zwrócić uwagę na to, co się dzieje pod ich bokiem i pod ich władzą w polskich oddziałach Andersa. Żołnierze, opowiadający się za powrotem do kraju, zamykani są w ciężkich obozach koncentracyjnych, a oficerowie, zgłaszający chęć powrotu do kraju, narażają się poprostu na śmierć. Praktyka jest następująca: oficer zgłaszający powrót do kraju jest wciągany zazwyczaj przez swych andersowskich kolegów w jakąś awanturę i w niej znieważany. Poczym w szeregu pojedynków musi tak długo bronić swego honoru, aż wreszcie zostaje przez któregoś ze swych przeciwników zabity!*

*Dobrze by było, by Anglicy, którzy nie uważają pojedynków, a cenią swobodę wyborów, na te sprawy zwrócili także uwagę.*

# Wszystkie siły dla odbudowy Polski demokratycznej

## Rozmowa z sekretarzem generalnym Komisji Centralnej Zw. Zawodowych – tow. Kazimierzem Rusinkiem

### SYLWETKA

Komisja Centralna Związków Zawodowych, wybrana na ostatnim Kongresie, naczelne stanowisko w polskim ruchu zawodowym, stanowisko swego Sekretarza Generalnego powierzyła tow. Kazimierzowi Rusinkowi. Przypomnieć trzeba, kim jest ten młody, a zasłużony i wypróbowany działacz robotniczy.

Kazimierz Rusinek urodził się w Krakowie w roku 1905, gdzie też ukończył szkołę średnią. Wyższe studia dziennikarskie odbywał w Poznaniu. Od roku 1921 jest członkiem PPS, a od roku 1925 czynnym działaczem związków zawodowych, początkowo na terenie Związku Robotników Przemysłu Chemicznego, a następnie w Związku Transportowców. Jego przede wszystkim dziełem jest zorganizowanie marynarzy polskiej floty handlowej w szeregach związku klasowego. Pracując w Partii, gdzie jest członkiem Rady Naczelnej, i w organizacjach zawodowych, tow. Rusinek poświęca się też działalności dziennikarskiej, redagując „Walkę Ludu" w Poznaniu, będąc współpracownikiem „Robotnika" i „Tygodnia Robotnika" i wreszcie spełniając obowiązek redaktora naczelnego „Robotnika Pomorskiego" w Gdyni.

Za swą działalność tow. Rusinek jest prześladowany przez reżim sanacyjny i kilkakrotnie jako „antypaństwowiec" osadzony w więzieniu – w Toruniu, Bydgoszczy i w Tczewie.

Z nazwiskiem tow. Rusinka związana jest bohaterska obrona Gdyni we wrześniu 1939 roku, gdy stał się on twórcą Brygady Czerwonych Kosynierów, którzy tak wspaniale odznaczyli się w obronie polskiego Wybrzeża. Bierze on wówczas udział i dowodzi w walkach o Suchy Dwór, Rumie, Zagórze, Wielki Kack, Cisowę – Leszczynki i Babidół – i on wreszcie stoi na czele obrony koszar Marynarki Wojennej na Oksywiu.

Wzięty do niewoli przez Niemców, zostaje umieszczony w obozie jeńców wojennych, gdzie przebywa do lipca 1940 roku. Stamtąd pod pozorem, iż nie jest wojskowym, ale cywilem, zostaje przewieziony do więzienia w Gdańsku, a następnie do obozu w Stuffhoffie, aby wreszcie odbyć resztę katorgi aż do dnia wyzwolenia w obozie Mathausen.

Tam wespół z tow. Cyrankiewiczem, kieruje robotą polityczną i wojskową polskiej lewicy i z jej ramienia wchodzi w skład Międzynarodowego Komitetu Lewicy w Mathausen. W obozie tym jest zastępcą szefa wojskowego Zbrojnych oddziałów Komitetu. Gdy 5 maja rb. wojska amerykańskie wyzwalają więźniów, rozporządzają oni już dwiema kompaniami w pełnym uzbrojeniu!

### KONGRES JEDNOŚCI

Tow. Rusinek następnego dnia po swoim wyborze na Sekretarza Generalnego Związków Zawodowych udziela nam swego pierwszego wywiadu.

Pytamy go przede wszystkim o wrażenia ze świeżo zakończonego Kongresu.

– Ja, jako czynny działacz ruchu zawodowego – odpowiada tow. Rusinek – brałem udział w szeregu kongresów przed wojną. Rozbrzmiewały na nich głośno hasła jedności ruchu zawodowego. Ten Kon1gres – pierwszy w Odrodzonej Polsce – odbył się pod znakiem jedności już zrealizowanej. W przeciągu dziewięciu miesięcy Komisja Centralna dokonała wielkiej pracy. Poza pięcioma mniej znacznymi gałęziami przemysłu zorganizowano cały proletariat z górnikami, kolejarzami, hutnikami i metalowcami na czele. Liczba członków Związków Zawodowych przekroczyła już milion. Jedną trzecią tej liczby stanowią pracownicy umysłowi, państwowi i ubezpieczeniowi. W ten sposób pierwszy raz pracownicy umysłowi zrzeszyli się w jednej centrali.

– Jakie zadania wypełnił Kongres?

– Do zadań jego należało przede wszystkim: dokonanie wyboru władz na zasadach całkowitej wolności i swobody głosowania oraz uchwalenie nowego statutu. W Kongresie wzięli udział członkowie central krajowych, zarówno ci, którzy należeli przed wojną do klasowych związków, jak i do chrześcijańskich i do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Miarą powszechności naszej organizacji jest fakt, iż do związków naszych należą dziś robotnicy, którzy przed wojną byli członkami „Pracy Polskiej", pozostającej pod wpływami Stronnictwa Narodowego. Szczególnie znamienna była deklaracja ob. Nowakowskiego z dawnego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, który podkreślił zasadę równości wszystkich członków naszych związków – bez względu na przekonania polityczne i wyznanie. Podobnej treści deklarację złożył przedstawiciel pracowników umysłowych ob. Duda.

### BEZPARTYJNY, NIE APOLITYCZNY

– Jakie jest oblicze ruchu zawodowego obecnie?

– Tak jak klasowy ruch zawodowy, tak ruch zawodowy i obecnie jest samodzielny i bezpartyjny. Nie znaczy to, by ta nasza bezpartyjność ograniczała w czymkolwiek naszą pracę i naszą działalność, abyśmy zasklepiali się wyłącznie w sprawach zawodowych. Albowiem ruch zawodowy brał i bierze czynny udział w życiu państwowym. podkreślamy ścisłą łączność i współpracę z wszystkimi partiami politycznymi, wyznającymi zasadę walki z kapitałem. I na tej płaszczyźnie ruch nasz po przez dziesiątki lat pracy wiąże się z PPS i z PPR. Przypominam, że przed wojną najwybitniejsi przedstawiciele ruchu zawodowego zasiadali w Sejmie, gdzie odegrali dużą rolę zarówno w walce o prawa polityczne, jak i o ustawodawstwo socjalne, jak i o ekonomiczną poprawę bytu mas pracujących! Program Rządu Jedności Narodowej, idący po linii upaństwowienia przemysłu i reformy rolnej, jest spełnieniem żądań, które stawiał zawsze ruch zawodowy wespół z PPS i z innymi robotniczymi partiami lewicy.

### ZWIĄZKI ZAWODOWE W NOWEJ ROLI

– Jaka rola dzisiaj – zdaniem Waszym – przypadła Związkom Zawodowym?

– W nowej rzeczywistości naszego państwa zadania ruchu zawodowego są inne niż w państwie burżuazyjnym. Udział przedstawicieli partii robotniczych nadaje nowy charakter rządowi. Z podstawy opozycji i walki z rządem ruch zawodowy przeszedł na pozycję współpracy – i to, co uważaliśmy za słuszne w okresie do września 1939 roku, dziś często z punktu widzenia klasy robotniczej staje się szkodliwe. Zwalczaliśmy na przykład wówczas system akordów i premiowania, gdyż system ten dyktował prywatny kapitał w celu powiększania swych zysków. Dziś, kiedy kluczowy przemysł znalazł się w ręku państwa, a od wytwórczości i jej wzrostu zależy podniesienie stopy życiowej szerokich mas, Związki Zawodowe same zainicjowały system premiowania, który uważamy za zdrowy we współzawodnictwie, w wyścigu pracy na rzecz państwa demokratycznego.

W warunkach gospodarki kapitalistycznej bardzo często uciekaliśmy się do stosowania broni strajkowej – dziś obiektywne warunki, w jakich znalazł się zdewastowany przemysł polski, przemawiają przeciwko strajkom, albowiem opóźniały by one proces uzdrawiania naszego życia gospodarczego. Przed wojną przy pomocy strajków walczyliśmy ze złą wolą kapitalisty, w obronie warsztatu pracy niejednokrotnie niszczonego przez samych kapitalistów. Przykładem tego były polskie strajki, był „Klimontów", „Mortimer" i „Hortensja".

Obecnie, jeżeli są trudności – a poziom płac i aprowizacja bynajmniej nas nie zadawalają – rozumiemy, iż przyczyny tego leżą poza Rządem. A mimo tych zniszczeń wojennych udało nam się osiągnąć w górnictwie 82 proc. produkcji przedwojennej, w przemyśle włókienniczym 50 proc., w przemyśle metalowym 50 proc., w przemyśle papierniczym 20–25 proc. Dzięki heroizmowi polskiego górnika możemy dziś podjąć eksport węgla. A dzięki temu eksportowi, przede wszystkim do Związku Radzieckiego i do Szwecji, uzyskujemy surowce dla naszego przemysłu metalowego i włókienniczego.

– Gdy mówimy o eksporcie, zapytam o Waszą opinię w sprawie zapowiedzianego eksportu papieru.

– Uważam, iż nawet osiągnięcie przez polski przemysł przedwojennej produkcji papierniczej nie upoważni nas do snucia podobnych planów. Polska przedwojenna była krajem zacofanym kulturalnie, gdzie spożycie papieru było jedno z najmniejszych w świecie i wynosiło zaledwie 5 kg na głowę, podczas gdy we Włoszech wynosiło ono 8 kg, a w Stanach Zjednoczonych 60 kg. Jednym z zadań naszego państwa demokratycznego jest podniesienie poziomu kultury.

### NOWE FORMY ORGANIZACYJNE

– Czy Kongres dokonał jakichś zasadniczych zmian w strukturze Centrali Związków Zawodowych?

– Zmieniliśmy nazwę Centrali na Zrzeszenie Pracowników Związków Zawodowych porzucając nazwę Stowarzyszenia, celem uniknięcia nieporozumień, gdyż na podstawie obowiązującej ustawy stowarzyszenia podlegają władzom administracyjnym, a my chcemy mieć do czynienia tylko z Ministerstwem Pracy.

### LOSY SPAŁY

– Jakie rezultaty odniosły Związki Zawodowe w zakresie działalności kulturalnej i organizacji wypoczynków?

– Posiadamy obecnie 2.170 świetlic, 30 domów kultury, 153 kluby sportowe i 522 biblioteki. Mamy 18 ośrodków wypoczynkowych, posiadających 6.560 miejsc. Losy Spały, dawnego pałacu Prezydenta, są charakterystyczne dla przemian, które zaszły w Polsce. Prezydent Bierut oddał pałac ten do dyspozycji robotników i tam, gdzie Mościcki gościł kiedyś Goeringa, teraz robotnicy polscy nabierają sił i zdrowia do dalszej pracy.

### NAJBLIŻSZE ZADANIA

– I jeszcze jedno pytanie na zakończenie: jakie zadania stoją obecnie w najbliższym okresie czasu przed Związkami Zawodowymi?

– Będziemy umacniali – deklaruje tow. Rusinek – należąc do Światowej Federacji Związków Zawodowych, współpracę międzynarodową, a w kraju poprowadzimy akcję budowy tanich mieszkań spółdzielczych, przeprowadzimy rewizję szeregu umów zbiorowych, wypowiemy walkę o wyrównanie różnicy między poziomem życia pracowników, a poziomem życia dyrektorów różnych zarządów tymczasowych, będziemy prowadzili ostrą walkę ze spekulacją. Wszystkie nasze siły oddamy dla poparcia Rządu demokratycznego i budowy demokratycznego Państwa.

(z. m.)

---

# „Tribune" krytykuje Bevina

*W artykule wstępnym socjalistycznego tygodnika angielskiego „Tribune" znajdujemy następującą krytykę polityki zagranicznej Anglii po zwycięstwie Partii Pracy:*

*„Po wielu latach nieprzerwanych rządów konserwatywnych Bevin odziedziczył politykę — jeszcze nie zupełnie przekreśloną — zwalczania „europejskiego komunizmu" przez popieranie najbardziej reakcyjnych i antysemickich elementów w każdym kraju. W Grecji wojska brytyjskie, które zgnębiły powstanie komunistyczne, zostały użyte dla ugruntowania rządu krańcowej prawicy. We Włoszech Churchill konsekwentnie oświadczył, że popiera zdyskredytowaną dynastię sawojską i wystąpił przeciwko partyzantom północnych Włoch. W Austrii słynny umiarkowany socjal-demokrata dr Renner od szeregu miesięcy spotyka się z oziębłym stosunkiem brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. — W brytyjskiej strefie Niemiec wielcy obszarnicy jeszcze są w posiadaniu swych majątków i chociaż nastąpiły spóźnione i niechętne ustępstwa na rzecz niemieckich związków zawodowych, trusty wielkiego przemysłu zagłębia Ruhry i okręgu Renu nie zostały zlikwidowane".*

*„Nie może być nic gorszego i nic bardziej odpowiedniego dla wzmocnienia podejrzliwości Rosji, jak ta polityka dzielenia Europy na komunistów i reakcjonistów. To jest polityka, która doprowadza do rozpaczy europejskich socjalistów i liberałów".*

*Konkluzje cytowanego artykułu brzmią jak następuje: „W chwili obecnej (artykuł jest pisany na początku listopada rb.) najważniejszym zadaniem jest wyperswadowanie Stanom Zjednoczonym ich nieszczęśliwego zamiaru utrzymania monopolu kontrolowania bomby atomowej. Jest to klucz, który otworzy drzwi do życzliwości Rosji".*

*„Jeśli prawdą jest, że Churchill zgodził się w Quebecu na monopol amerykański, to również prawdą jest, że Churchill nie jest już więcej premierem Wielkiej Brytanii i że wyraźne poparcie, które naród angielski dał rządowi Labour Party i sprawie Socjalizmu, są bardziej wiążące i rozstrzygające dla premiera Attlee, niż tajne umowy, które mogą tylko pogrążyć świat w nowe katastrofy".*

*Nie mielibyśmy nic do dodania do tych dla nas oczywistych wniosków, gdyby w tym samym artykule nie została poruszona sprawa wysiedlania Niemców z zachodnich terenów Polski. Autor uważa, coprawda, że polityka Rosji, Polski i Czechosłowacji w tej sprawie jest tylko odpowiedzią na szantaż amerykański związany z bombą atomową, — znajduje jednak wiele słów politowania dla „biednych" Niemców, wysiedlanych z ziem słowiańskich.*

*Otóż już najwyższy czas, by socjaliści zagraniczni, a przede wszystkim angielscy zrozumieli, że sprawa wysiedlenia Niemców z Polski i polonizacji Ziem Zachodnich nie ma nic wspólnego ani z bombą atomową, ani z innymi aktualnymi „szlagierami" polityki międzynarodowej. Jest to konieczność polskiej racji stanu, zupełnie niezależna od tych czy innych fluktuacyj na arenie światowej.*

*Wszelkie „litowanie" się nad „nieszczęśliwymi" Niemcami, czy to w związku z ich wysiedleniem z krajów słowiańskich, czy też w związku z ich może rzeczywiście ciężkim stanem aprowizacyjnym itd. — wywołuje u nas nie tylko zdziwienie i niezrozumienie, ale wręcz oburzenie i rozgoryczenie. A w żadnym razie ten sentymentalny „humanitaryzm" nie przyczyni się do poprawy stosunków angielsko - rosyjskich lub angielsko - polskich, co — jak chcemy wierzyć — jest szczerą intencją autorów cytowanego artykułu z „Tribune" i innych podobnych wypowiedzi.*

G. J.

---

# Poczta i szkoła

*Wydawało by się, że na pierwszy rzut oka, że poczta i szkoła, to tak coś mniej więcej jak: piernik i wiatrak.*

*Spróbujmy zatem w interesie społecznym wykazać, że te dwa pojęcia, zawarte w tytule, nie tylko mają coś z sobą wspólnego, ale że zgoła jedna instytucja bez drugiej nie może istnieć. Bez szkoły nie ma poczty, a bez poczty?... no, szkoła jakoś tam istnieć może. Cały jednak w tym sęk, że nie chodzi tu o to, kto wyżej w hierarchii społecznej! Pozostawmy ambicje ambicjonalistom, a szkole dajmy dobrą pocztę, a przede wszystkim: s z y b k ą pocztę.*

*I oto odrazu siedzimy w samym sercu całej sprawy. Jak działa ta? — zbyt wolno. Nie mówimy, że źle, że coś tam nie dochodzi, że coś ginie. Nie, nie nasza to sprawa.*

*Nas interesuje w tej chwili jedynie sprawność, która powiedzmy łagodnie, a żargonem: „nawala"! List idzie mimo zniesienia cenzury wewnętrznej i dwa tygodnie (np. z Warszawy na Podkarpacie). Depesza nie wiele naprawdę krócej, a już paczka z książkami, czasopismami dla młodzieży — pożal się Boże.*

*Jeśli się weźmie pod uwagę, że szkoła bez książki, a co najmniej pisma dla dzieci ani, ani, — to można się zdenerwować. Bo nowy program nauczania i tak późno przyszedł. W zgodzie z nim trzeba ściągać do szkoły: a to „Starą Baśń", a to „Pijaństwo" Krasickiego, a to „Pana Tadeusza", a to... a to...*

*Tymczasem się tego wszystkiego nie można doczekać. Bo jeśli nawet kolej dowiezie do stacji końcowej te książki i czasopisma, to jeszcze nierzadko muszą dotrzeć do poczty czy agencji pocztowej, a dopiero stamtąd często co drugi dzień do niejednej naszej Wólki lub Wyszonek Kościelnych albo jeszcze mniejszych, bo bezkościelnych, czy zgoła przysiółków „gdzie diabeł dobrańce mówi" pieszo, lub przy okazji.*

*Biorąc to wszystko pod uwagę należałoby i temu „zagadnieniu" poświęcić jakąś konferencyjkę. Jest i odbuwa się ich tyle, że jeszcze jedna więcej nie zaszkodzi, a może co z tego wyjdzie.*

*Więc apel: Usprawnić działanie poczty. Przyspieszyć obsługę szkół na odległej prowincji. Tempo, obywatele pocztowcy, tempo!*

(P. A. O.)

# Czechosłowacja na nowej drodze

*(Korespondencja własna „Robotnika")*

**Praga**, w listopadzie 1945 r.

Sesja Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego, rozpoczęta w dniu Święta Niepodległości 28 października, jest początkiem ery nowego parlamentaryzmu odrodzonej Republiki Czechosłowackiej. Jest to kamień probierczy nowej demokracji, albowiem nowemu ciału ustawodawczemu przypadnie w udziale zadanie rozwiązania podstawowych zagadnień prawno-politycznych i gospodarczych.

Na gruncie parlamentarnym, pozbawionym przerostu stronnictw politycznych, trzeba będzie zadecydować przede wszystkim o konstytucji nowego państwa. Inicjatywa w tym kierunku została podjęta przez czeską partię socjalno-demokratyczną, której prawnicy opracowali już projekt nowej konstytucji.

Nie jest to praca łatwa, trzeba tu bowiem szukać syntezy między dradycjami z lat 1920—1938, będącymi pod znacznym wpływem z jednej strony demokracyj zachodnich, a nie w małej mierze także pod wpływem demokracji amerykańskiej, a nowoczesnymi zapatrywaniami na ustrój państwowy, przedostającymi się do Europy ze Związku Radzieckiego z drugiej strony. Nowy ustawodawca czeski nie może odrzucić ani jednego z tych czynników, nurtujących obecnie w życiu politycznym państw i narodów. Na tej platformie ma Tymczasowe Zgromadzenie Narodowe sankcjonować przejściowe prowizoria od pierwszych dni suwerenności do dni ostatnich. Chodzi przede wszystkim o dekrety prezydenta, które gruntownie zmieniają strukturę państwa.

Wbrew oczekiwaniom nowy rząd premiera tow. Fierlingera przedstawił się Zgromadzeniu w takim samym składzie, w jakim do Pragi przybył z Koszyc w pierwszych dniach po powstaniu praskim, bo za zmianę nie można uważać tych przesunięć personalnych, jakie miały miejsce. Wicepremier J. David powołany został na stanowisko przewodniczącego Izby, na jego miejsce wszedł dotychczasowy minister sprawiedliwości Dr J. Stransky, którego tekę w rządzie objął młody polityk dr Prokop Drtina, pełniący dotychczas funkcję referenta politycznego w kancelarii prezydenta Republiki. W tym wypadku chodziło o przesunięcia, zarządzone przez partie narodowych socjalistów.

Oczekiwano, że zmiany personalne będą o wiele większe, ponieważ w kołach politycznych wskazywano na konieczność powołania do rządu działaczy niepodległościowych, działających podczas całej okupacji w kraju. Dysygnowany ponownie premier tow. Fierlinger rzeczywiście też czynił starania w tym kierunku, ale partie w zupełności solidaryzowały się z dotychczasowymi członkami rządu.

Dyskusja przeprowadzona nad deklaracjami rządu ustępującego i rządu nowego potwierdziła tylko stanowisko stronnictw politycznych, wyrażone w t. zw. programie koszyckim z 5 kwietnia, przy czym jednak posłowie okazali zupełną niezależność, o ile chodzi o wyrażania poglądów na działalność rządu i jego organów. Oczekiwana jest ożywiona dyskusja nad dekretami prezydenta, które niebawem mają być Zgromadzeniu przedłożone. Są to w pierwszym rzędzie dekrety o upaństwowieniu ciężkiego i kluczowego przemysłu, przemysłu żywnościowego, zakładów ubezpieczeniowych i banków akcyjnych, które z takim mozołem były przygotowane do podpisu.

Niemniejsze zainteresowanie wśród posłów wywołała sprawa gospodarki finansowej państwa. Dekret prezydenta, dotyczący prowizorium finansowego do końca roku jest typowym obrazem gospodarki powojennej, wykazującym zrozumiałe braki i niedobory, których pokrycie będzie zadaniem przyszłego roku budżetowego.

Najważniejszym problemem pozostaje stosunek wzajemny Czechów i Słowaków, który zdaje się rozwiązany będzie dopiero przez przyszłe Zgromadzenie Narodowe, wybrane na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego. Jednak już dziś dają się zauważyć poważne trudności, o których w sejmie mówił poseł partii narodowo-scojalistycznej dr Zenkl, który przestrzegał przed dualizmem i domagał się wytłumaczenia działalności, jaką niektóre grupy słowackie przeciw Republice prowadzą poza jej granicami.

Ze strony słowackiej znowu kwestionują moc obowiązującą niektórych dekretów prezydenta na Słowaczyźnie. W związku z tym problemem słowackim prawdopodobnie w krótkim już czasie dojdzie do przegrupowania sił politycznych, reprezentowanych w tymczasowym parlamencie.

Jak wiadomo, na terenie Czech, Moraw i Śląska działają cztery partie: narodowo-socjalistyczna, ludowa i **czechosłowacka** partia socjalno-demokratyczna, Partia Komunistyczna **Czechosłowacji,** na Słowaczyźnie zaś Partia demokratyczna i **Słowacka** partia komunistyczna. Z nazw tych stronnictw wnioskować można o ich zasięgu. Czechosłowacka socjaldemokratyczna partia obejmuje swą działalnością całe państwo, Partia Komunistyczna Czechosłowacji pozostawiła sobie starą nazwę, kiedy tworzyła sekcję III Międzynarodówki i obejmowała całą Republikę, podczas gdy słowaccy komuniści w nazwie swej partii podkreślają narodowy swój charakter a w swych szeregach zorganizowali członków dawniejszej partii socjalno-demokratycznej, która wśród Słowaków miała wielu zwolenników. Za tym komuniści w Czechsołowacji zorganizowani są w dwu partiach komunistycznych.

Socjalni demokraci jednak nie mogą odżałować swych wpływów na Słowaczyźnie i postanowili wznowić tam swoją działalność co wywołało zaniepokojenie wśród słowackich komunistów, gdyż obawiają się że większa część ich członków odejdzie spowrotem do swej macierzystej partii. Demokratyczna partia, działająca na Słowaczyźnie a skupiająca w swych organizacjach przeważnie te żywioły, które dawniej stanowiły kadry wyborcze partii agrarnej, ludowej itp. oznajmiła. że zamierza rozwinąć działalność polityczną także w Czechach i na Morawach, co osłabiłoby wpływy partii ludowej, liczącej również na głosy tych wyborców, którzy przyczyniali się do potęgi politycznej reakcji wielkoobszarniczej.

Będzie to rozwój wielce zajmujący, ponieważ w konsekwencji może doprowadzić do zupełnego przegrupowania politycznego, czego wyraz znajdziemy dopiero w przyszłym sejmie, do którego wybory mają się odbyć nie później niż w maju przyszłego roku.

**Emil Wańke**

# PRZEGLĄD PRASY

### PROBLEM WARSZAWY

Ostatnio ograniczone zostały kredyty państwowe, przeznaczone na odbudowę Stolicy. „Rzeczpospolita" pisze w związku z tym:

**„Wobec nawału innych, szczególnie ważnych zagadnień państwowych — problem stolicy, jej odbudowy zdaje się ostatnimi czasy schodzić na plan dalszy. Ograniczenie kredytów na ten cel początkowo przeznaczonych i związane z tym częściowe zahamowanie prac remontowych w mieście, prac najbardziej istotnego znaczenia, postawić może stolicę już nie ze względu na przyszłość, ale na teraźniejszość, zwłaszcza w obliczu zbliżającej się zimy, w sytuacji szczególnie ciężkiej.**

**Poszukując sposobu uniknięcia tak ze wszech miar niepożądanego zjawiska, jak zahamowanie choćby na krótki okres odbudowy Warszawy — zwrócić się trzeba nie na pozór najłatwiejszą i najprostszą drogą — do Rządu o przywrócenie cofniętych stolicy kredytów, ale do kraju, który w latach okupacji czerpał ze stolicy natchnienie i siłę do dalszej walki, a później po odzyskaniu niepodległości setkami uchwał, rezolucji, wszelkiego rodzaju deklaracji zobowiązał się ją odbudować.**

**Te wielkie i mniejsze miasta często nie dotknięte wojną, których ludność żyje już obecnie zupełnie normalnie, tak, jak żyć należy w pokojowych czasach — powinny wywiązać się ze swych w stosunku do stolicy obietnic, sformułowanych na zebraniach poświęconych Warszawie, na wiecach i posiedzeniach — obietnic deklarujących gotowość wzięcia najczynniejszego udziału w jej odbudowie".**

## Ludzie i zdarzenia

### Watykan atakuje

*Nie wywołują w nas zdziwienia wieści nadchodzące z Rzymu. Reakcyjne czynniki polskie zawarły ścisłe przymierze z Watykanem i wspólnie dodając sobie siły i otuchy, atakują nową Polskę i jej rząd. Formy tej walki są najrozmaitsze, a zjednoczeni nasi przeciwnicy nie przebierają w środkach walki. Walczą zarówno przy pomocy prasy polskiej, włoskiej i watykańskiej jak również nie cofają się przed używaniem świątyń za tereny swoich akcji.*

*Nabożeństwo, zamówione przez generała Andersa i ambasadora „rządu" Raczkiewicza przy Watykanie w dniu 11-tym listopada, zakończyło się uroczystością, na której padły słowa: „Walka o istnienie Polski prawdziwie wolnej i niepodległej prowadzona będzie w dalszym ciągu". Reakcja andersowska, współdziałając z częścią kleru, ogłasza tym samym, iż nie uznaje istnienia niepodległej Polski, ale że pragnie nadal realizować swoje faszystowskie ideały.*

*Wystąpienia andersowskie znajdują pełne poparcie w organie Papieża „Osservatore Romano". To właśnie pismo nazywa ambasadora Kota „rosyjskim dyplomatą".*

*Atak generalny rozwija się przede wszystkim na odcinku konkordatu. Pisma andersowskie piszą, iż Rząd Jedności Narodowej „uznał niesłusznie nominację dwóch Niemców na administratorów diecezjalnych za naruszenię konkordatu". Andersowcy w swej ślepej nienawiści do Polski posuwają się nawet do obrony proniemieckiej polityki papieża, uważając za fakt normalny oddanie wiernych Polaków niemieckim duszpasterzom.*

*Nawet wszystkie życzliwe posunięcia rządu polskiego w stosunku do kleru są przeinaczane. Jak wiadomo, ustawa o reformie rolnej pozostawiła nienaruszone majątki kościelne. Andersowski „Orzeł Biały" uważa, iż uczyniono to poto tylko, by wzniecić antagonizm między chłopami i plebanią. Wyobrażamy sobie jednak, co by wypisywał tenże sam „Orzeł Biały", gdyby rozparcelowano majątki duchowieństwa. Wszystko im się w tej Polsce nie podoba i wszystko z samej zasady zwalczają.*

*W tymże numerze „Orzeł Biały" pisze: Najszersze warstwy społeczeństwa, warstwy chłopskie, sympatyzujące z Polskim Stronnictwem Ludowym, bądź też ze Stronnictwem Narodowym, będą zawsze po stronie Kościoła i przedwojennego stanu rzeczy w zakresie koscielnym".*

*Wątpić należy, czy chłopi i PSL będą istotnie tak bardzo zadowoleni z nazywania przez organ papieski ambasadora Kota „dyplomatą rosyjskim". Jak wiadomo bowiem, prof. Kot jest jednym z czołowych działaczy PSL. Ale atak watykański i andersowski nie przebiera w środkach. Oba te ataki przyjmujemy z całym spokojem.*

*NIEMY*



# Gdy mężczyźni mdleją...

## Kongres filmu naukowego

**Paryż,** w listopadzie 1945
**(Korespondencja własna)**

Z całego świata zjechali się do Paryża filmowcy, aby zademonstrować na szóstym kongresie filmu naukowego swe ostatnie — nieraz zdumiewające — osiągnięcia. Równocześnie kina paryskie dawały wiele rewelacyjnych premier filmów amerykańskich, które nie odciągały jednak uwagi od programu wyświetlanego na kongresie. Trzeba przyznać, że reakcja widowni, na niektóre filmy była całkiem nieoczekiwana, szczególniej, że przeważnie

### MĘŻCZYŹNI MDLEJĄ NA POKAZACH!

W czasie wojny chirurgia dokonała tak znacznego postępu, że dużą część programu wypełniły filmy o sławnych operacjach. Stany Zjednoczone, reprezentowane przez Akademię Medyczną i Ministerstwo Wojny pokazały znakomity obraz p.t. „Dziennik sierżanta". Operatorzy uchwycili na taśmę momenty zakładania i umocowywania nowych elastycznych protez rąk. Na ekranie występują prawdziwi ranni, których skupiona, poważna gra wywołuje wstrząsające wrażenie.

„Medycyna w czasie wojny" to film Brytyjskiego Ministerstwa Informacji o operacjach płuc w warunkach przyfrontowych. Film jest niesłychanie realistyczny. Podczas sensu, w chwili, w której operacja zbliża się do serca i na ekranie grozi PRAWDZIWA a nie robiona śmierć, 22 osoby zemdlały na widowni, w tym 20 mężczyzn!...

Film kanadyjski (Film Board) o lecznictwie dzieci dotkniętych krzywicą, wykonany w barwach naturalnych, stał się atrakcją nawet dla zupełnych laików w tej dziedzinie. Mimo niektórych przykrych fotografii, ogólny poziom estetyczny jest bez zarzutu. Wreszcie filmy francuskie doktorów Therry i Martel poświęcone różnym operacjom (m. in. ciężkiemu wypadkowi trepanacji czaszki) wykonane bez zarzutu, będą niewątpliwie wielką pomocą dla młodych chirurgów.

### PRAWA NATURY

Największe zainteresowanie wzbudziły dwa bardzo różne filmy z życia zwierząt. Pierwszy z nich, produkcji radzieckiej p.t. „Prawo miłości macierzyńskiej" nie nudzi ani na chwilę, chociaż jest to film długometrażowy, poświęcony w całości życiu młodych lisków i zupełnie pozbawiony udziału człowieka — aktora. Zdjęcia bajeczne, scenariusz dał lisom znakomite pole do rzetelnego „wygrania się!" Zupełnie inny jest film „Wampir" Jeana Painlevé, przedstawiający dzieje groźnych walk świata zwierzęcego. Włoski profesor Delitala przedstawił piękny film o kwiatach, w który rysunek graficzny łączy się doskonale ze zdjęciami zwolnionymi wzrostu i rozwoju kwiatów. Największe wrażenie wywołał jednak film pt. „Obserwacje słoneczne" Bernarda Lyot'a. Znakomity montaż i efektowna fotografia dają w sumie nie tylko film naukowy, ale i wielkie osiągnięcie artystyczne.

### NIE WSZYSTKO SIĘ UDAJE

Niezwykłe przygody miał Jean Painlevé przy nakręcaniu filmu „Rozwiązanie francuskie", poświęconemu zagadnieniu przetrwania wojny przez Francuzów. W czasie dźwiękowej sceny nakręcanej w plenerze niespodziewany samolot przeleciał tak nisko nad aktorami, że zagłuszył na taśmie dialog. Trzeba było kręcić od nowa. Nie na tym koniec. Gdy gotowy film znalazł się na stole montażowym, nieostrożny współpracownik wylał na taśmę całą zawartość butelki szkodliwego kwasu. Ostatecznie ukończono realizację filmu na dwa dni przed kongresem.

### REPREZENTANCI POLSKI — SENSACJĄ KONGRESU

Naukowy film polski nie był znany przed wojną. To też wśród delegacji mniejszych państw: Belgii, Czechosłowacji, Holandii, Szwajcarii i Polski, delegacja polska wzbudziła najżywsze zainteresowanie.

Organizator kongresu Jean Painlevé, zwrócił się do delegatów Polski Toeplitza i Wohla z specjalnie serdecznymi słowami powitania.

Przedstawiciele Filmu Polskiego zaofiarowali Kongresowi aparat wąskotaśmowy, z tym, aby dar przekazać uczonemu, który zamierza zrealizować ciekawy film naukowy, a nie ma ku temu możliwości.

Jean Painlevé podziękował za ten piękny gest delegacji, podkreślając, że męczeńska Polska bardziej ucierpiała w czasie okupacji, niż jakikolwiek inny kraj, a jednak pierwsza występuje z realną pomocą dla filmu naukowego. Zdanie to zostało przyjęte oklaskami.

### FILMY NAUKOWE DLA POLSKI

Po zakończeniu obrad przedstawiciele Polski odbyli dłuższą rozmowę z Jeanem Painlevé, który ofiarował kinotece polskiej kopie wszystkich swych filmów naukowych. W związku z 50 rocznicą powstania kina, którą świat cały obchodzi w grudniu 1945 r. i styczniu 1946 r., Painlevé obiecał przyjechać w tym czasie do Polski z szeregiem odczytów na temat kina, a w szczególności znaczenia filmu naukowego.

Parę dni temu dowiedziałem się, że Painlevé został zaproszony do komitetu organizacyjnego wielkiej wystawy kinematograficznej w Paryżu, co być może opóźni jego wyjazd do Polski, który niemniej odbędzie się w późniejszym terminie.

*well*

# Treblinka — miejsce kaźni Żydów polskich

Specjalna komisja zwiedziła ostatnio Trebinkę, celem zebrania materiałów przeciw zbrodniarzom niemieckim, którzy odpowiadają przed Trybunałem Narodów Zjednoczonych w Norymberdze. Komisja wydała obecnie memoriał, z którego cytujemy ważniejsze ustępy:

### 20.000 OSÓB DZIENNIE

W Treblince mordowano początkowo transporty ludzi ogniem karabinów maszynowych. Niebawem zbudowano trzy pierwsze komory gazowe, które były w stanie uśmiercać za jednym razem 1200 — 1500 ludzi. Po pewnym czasie wybudowany został wielki gmach o 10 komorach, mogących uśmiercać naraz 6 — 7 tys. ludzi. Przeciętnie uśmiercano dziennie 12 tysięcy ludzi, liczba ta dochodziła w czasie naj wyższego nasilenia do 20.000 dziennie. W komorach obok gazu spalinowego używano gazu trującego „Cyklon".

Przybywających do Trebinki Żydów oczekiwała na peronie gromada SS-manów i Ukraińców z pejczami i bronią, którzy bijąc niemiłosiernie, wypędzali ofiary z wagonów. Pod pozorem udania się do kąpieli wszyscy musieli się rozebrać, poczem nagich pędzono ich wśród bicia. Idąc do kranów musieli skazańcy przejść drogę długości ok. 300 mtr., otoczoną drutem kolczastym, zwaną przez Niemców „Himmelgasse". Po szczelnym wypełnieniu komór, zamykano wąskie drzwi wejściowe, wypompowywano powietrze i wpuszczano gaz. W pierwszej chwili słychać było okropne rozdzierające krzyki, po 7 minutach krzyki słabły zaś po upływie 15-tu minut następowała zupełna cisza. Wtedy rozsuwano drzwi z drugiej strony. Z drzwi tych wypadały trupy. Jak wynika z zeznań naocznych świadków, trupy te po zagazowaniu były blade i wilgotne, z szeroko otwartymi oczami i ustami, z krwawą wybroczyną u nosa i ust. Trupy te obsługa obozu śmierci musiała wśród bicia i krzyków przenosić biegiem na noszach w początkowym okresie do masowych grobów, a później do palenisk. Po drodze do grobów, względnie palenisk, stał oddział „dentystów", których zadaniem było wyrywanie trupom złotych i sztucznych zębów.

### „INSTRUKTOR" Z OŚWIĘCIMIA

Technika palenia trupów przy pomocy materiałów łatwopalnych z czasem została udoskonalona, szczególnie odkąd przybył specjalny instruktor z Oświęcimia. Wtedy to zbudowano olbrzymie ruszty z szyn, oparte na betonowych słupach z dopływem powietrza od dołu.

Według prowizorycznych obliczeń miało zginąć w Trebince około 3 i pół miliona Żydów polskich oraz zagranicznych.

Specjalne brygady robotników żydowskich zajmowały się sortowaniem rzeczy i odzieży. Według statystyki, prowadzonej w obozie, a przechowanej przez jednego z żyjących świadków, wywieziono z Trebinki około 25 wagonów włosów, pakowanych w worki, kilkaset wagonów obuwia, pierzy, puchu, kołder, koców, pledów, około 400 wagonów różnych przedmiotów, jak naczynia kuchenne, laski, parasole, wieczne pióra, grzebienie, okulary, portfele, torby damskie itd itd, wreszcie kilkaset wagonów ubrań i bielizny.

Spośród niemieckiej załogi obozowej specjalnym okrucieństwem odznaczali się: Hauptmann Küttner, który później zginął w czasie powstania więźniów w Trebince, tępy, okrutny żandarm zawodowy, Kurt Franz, kelner z zawodu, właściciel dzikiego psa „Bari", który wydzierał ludziom kawały mięsa i był specjalnie tresowany do chwytania mężczyzn za genitalia, Sepp Hittoider, który kopał ciężarne kobiety w brzuch, zabijał dzieci, chwytając je za nóżki i rozbijając główkę o mur. Wśród katów niemieckich był nawet jeden pastor, znający dobrze język hebrajski. Ukraińcy w mundurach SS celowali w zadawaniu takich tortur, jak obcinanie uszu i nosów.

### BUNT W OBOZIE ŚMIERCI

Od samego początku istnienia obozu śmierci więźniowie stałej załogi pracy myśleli o buncie. Nie było to wcale rzeczą łatwą. Mimo usilnych starań nie udało się wydostać broni z poza obozu. Wreszcie z racji remontu arsenału udało się uzyskać odcisk zamka i ślusarze dorobili klucz. Udało się także po dużych trudnościach wydobyć broń (granaty ręczne i pistolety). W pracach konspiracyjnych dużą rolę odegrali: dr Chorążycki, który popełnił samobójstwo przed wybuchem powstania, gdyż przypadkiem przy nim znaleziono pieniądze organizacji, inż. Gajewski, Żyd z Czech, por. Zielo, Bloch, w samym powstaniu brał też udział Rudolf Masaryk, bratanek prezydenta, który przybył do obozu z miłości do żony — Żydówki, a który uciekł z grupą Żydów w czasie powstania i zginął w roku 1944 na skutek denuncjacji.

W dniu 2 sierpnia 1943 r. wybuchło powstanie. Od razu podpalono wszystkie budynki, zabito sporo Niemców i Ukraińców. Większość więźniów zginęła podczas walk albo przy ucieczce, ale kilkudziesięciu udało się uratować w lasach. W dużej mierze uratowała ich okoliczność, że Niemcy nie zdążyli wprowadzić w Trebince pasiaków.

Wielki murowany budynek z komorami gazowymi nie spłonął. Podobno jeszcze po powstaniu Niemcy zniszczyli w Treblince jeden transport. Na terenach obozu śmierci pozostali tylko nieliczni Ukraińcy, którzy zaorali cały teren i obsiali go łubinem.

(Ż. A. P.).

# Ciechocinek-Zdròj

## W przyszłym sezonie dla 30.000 kuracjuszy

Działalność uzdrowiska w nowej Polsce datuje się od 21. I. 1945 r. Od tego dnia rozpoczął się okres żmudnej i ciężkiej pracy nad odbudową i przyprowadzeniem do stanu używalności poszczególnych działów gospodarki Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku. Okupant przez szereg miesięcy systematycznie wywoził w głąb Niemiec urządzenia Zakładu, a w szczególności zrabował całą bieliznę, koce, prześcieradła i tp.

Dyrekcja Zakładu stanęła w obliczu nieprzezwyciężonych trudności technicznych, chcąc za wszelką cenę w dniu 21.5.45 r. uruchomić sezon. Jednakże brak sprzętu uniemożliwiał wykonanie zamierzonych zadań i bywały remonty, że okres niespełna 3-miesięczny do otwarcia sezonu wydawał się za krótki, by cały ogrom zniszczeń w tym czasie pokonać.

Dzięki pełnej zaparcia siebie pracy robotnika i pracującego inteligenta, praca poszła we właściwym kierunku i termin 21. 5. 1945 r. został dotrzymany. Pomimo otwarcia sezonu wysiłki szły w innych kierunkach odbudowy gospodarki. Uruchomiono elektrownię, wodociągi, ogrodnictwo kwiatowe, ogrodnictwo warzywne, gospodarstwo rolne, fabrykę wód mineralnych oraz Warzelnię Soli. Oddano do użytku gości gmach łazienek t. zw. Nr 3, w których wydano 43.071 zabiegów w okresie od 21. 5. do 31. 10. 1945 r.

Warzelnia Soli zatrudniając 69 robotników wyprodukowała w tymże samym czasie 2000 ton soli, 50000 ton soli leczniczej, 50000 litr. ługu leczniczego, na ogólną sumę 6.000.000 zł.

Dyrekcja Zakładu wybudowała w miejscowości Kuczek, odległej o 3 km od Ciechocinka, stacje pomp i wodociągów.

Przeprowadza się obecnie remonty wszystkich gmachów t. zw. Łazienek Nr 1, 3 i 4 elektroterapie, mechano-terapie, Cieplarnie przygotowują 500.000 rozmaitych kwiatów.

Atrakcją Ciechocinka będzie basen termalno-solankowy. Basen zbudowany jest wg. najnowszych wymagań techniki, i może pomieścić parę tysięcy osób naraz.

Jeśli mówimy o basenie nie można pominąć w żadnym wypadku milczeniem nierozłącznego z basenem sąsiada „Park Zdrowia", którego powierzchnia wynosi około 30 ha. Urządzono go na t. zw. wzór angielski. Basen oraz właściwe i piękne rozplanowanie parku zdrowia oraz idealna czystość powietrza daje kuracjuszowi upragniony wypoczynek.

Przy wszelkich dobrodziejstwach, jakie daje chorym Ciechocinek, są i cienie tego pięknego zakątka. przede wszystkim na pierwszy plan wysuwa się kwestia pensjonatów, których w obecnym czasie Ciechocinek we właściwym tego słowa znaczeniu nie ma. Dworki i pensjonaty w Ciechocinku to w 80 proc. własność polska, 10 to własność pożydowska, zaś zaledwie 10 proc. to domy poniemieckie. W okresie okupacji właściciele polscy zostali wysiedleni do t. zw. G. G. — własność ich przeszła w ręce niemieckie. Na skutek bezpośrednich działań wojennych i stworzenia po wyjściu okupanta t. zw. punktu zbornego w Ciechocinku, przez który przeszło około 12.000 byłych jeńców wojennych, stan i meblne pensjonatów zostały w gwałtowny sposób zużyte nieomal w 95 proc.

Właściciele pensjonatów przed wojną nie wykazywali żadnej inicjatywy prywatnej, a w obecnej chwili nie są w żadnym wypadku w możności dysponowania chociażby najmniejszym kapitałem, celem remontu ich nieruchomości. Można w Ciechocinku spotkać na każdym kroku piękne domy i pensjonaty bez żadnej opieki, bez okien i drzwi, bo ich właścicieli w Ciechocinku nie ma, a jeśli są to postarali się jedynie o zabicie drzwi gwoździami.

Ministerstwo Zdrowia zrobiło swoje, dając odpowiednie kredyty. Ciechocinek w przyszłym sezonie posiadać będzie doskonałe urządzenia lecznicze dla 30.000 kuracjuszy.

Inicjatywa prywatna za pośrednictwem Ministerstwa Odbudowy musi się zdobyć na zapewnienie przewidywanym kuracjuszom znośnych mieszkań i dogodnego w Ciechocinku pobytu.

A. B.

# „Banda Tarzana" zlikwidowana

BYDGOSZCZ (PAP). Przed wojskowym Sądem Specjalnym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Bydgoszczy, odbyła się rozprawa przeciwko bandzie terrorystycznej, znanej jako „banda Tarzana", która grasowała w całym powiecie lipnowskim. Akt oskarżenia zarzuca bandzie kilka napadów rabunkowych na gorzelnie, cukrownie, posterunek Milicji Obywatelskiej i funkcjonariusza urzędu bezpieczeństwa. Członkowie bandy nosili mundury wojska polskiego i uzbrojeni byli w automaty. Na karę śmierci skazani zostali: Józef Wiśniewski, Jan Dzwoniarek, Mieczysław Kasprowicz, Jerzy Kozłowski, Roman Lisiecki i Zdzisław Spryszczyński. Pozostali bandyci skazani zostali na więzienie.

## 7 lat za 8 dni

TORUŃ (PAP). Przed sądem okręgowym w Toruniu odpowiadał Aleksander Gorzka, kierownik jednego ze sklepów toruńskiej spółdzielni spożywców. Gorzka pełnił funkcje kierownika od 8.6 do 16.6 r. b. i w przeciągu 8 dni zdołał sobie przywłaszczyć za 50 tys. złotych towaru, przeznaczonego na przydział kartkowy dla ludności m. Torunia. Gorzka w przebiegu rozprawy skazany został na 7 lat więzienia oraz 30 tys. złotych grzywny.

## Film „Francja Wyzwolona"

Wkrótce na ekranach kinoteatrów polskich ukaże się niezwykle interesujący film produkcji radzieckiej p. t. „Francja wyzwolona", złożony z dokumentalnych zdjęć, dokonanych przez operatorów francuskich, radzieckich, amerykańskich i angielskich.

Film ilustruje dzieje Francji w latach minionej wojny. W żadnym z dotychczasowych filmów dokumentalnych nie wyzyskano jeszcze tak celowo i dowcipnie zdjęć niemieckiej kroniki filmowej (PAP).

## Sądy Ubezpieczeń Społecznych

Ministerstwo sprawiedliwości przystępuje do organizowania okręgowych Sądów Ubezpieczeń Społecznych. Pierwsze sądy powstają w Warszawie, Łodzi, Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie i Poznaniu.

Prezesi sądów okręgowych w wymienionych miastach otrzymali już upoważnienie od Ministerstwa Sprawiedliwości do wyszukania i urządzenia lokalów dla sądów, jak również zaangażowania potrzebnego personelu.

# Były komendant Warszawy aresztowany

KATOWICE (PAP). W Krzyżowicach pow. głabczyckiego został aresztowany przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej b. komendant Warszawy Hohenau, który ukrywał się jako robotnik w dawnym swoim folwarku. Hohenau brał udział w najeździe na Polskę w 1939 r. Od 1940 — 1942 przebywał w Warszawie, po czym został przeniesiony na front zachodni do Francji. Podczas rewizji znaleziono przy nim książeczkę wojskową, stwierdzającą, że był pułkownikiem i posiadał szereg odznaczeń niemieckich.

### ROZGRYWKI PIŁKARSKIE W KRAKOWIE

KRAKÓW (PAP). Rozegrane piłkarskie zawody towarzyskie przyniosły nast. rezultaty: Garbarnia—Groble 4:1 (2:0). Mistrz i wicemistrz drugiej grupy eliminacyjnej, rozegrały dzisiaj pierwsze w tym roku zawody towarzyskie, zakończone zwycięstwem Garbarni, dla której bramki strzelili: Nowak (2), Ignaczak i Szyrski. Dla Grobli Nastaborski. Gra była ostra, miejscami nawet brutalna.

Cracovia—Łobzowianka 4:0 (1:0). Obie drużyny wystąpiły z licznymi rezerwowymi, a drugą połowę meczu rozegrano w zupełnych ciemnościach. Bramki dla zwycięzców strzelili, po dwie: Pawlik i Nowak.

## Sierocińce w pałacu

POZNAŃ (PAP). Poznański oddział PUR urządził sierociniec dla dzieci Błeńszczyzny w pałacu pawłowickim pod Poznaniem. Do sierocińca wysłano 106 chłopców w wieku od pół do 14-tu lat.

# WIEŚCI Z KRAJU

### BRAK SIŁ POCZTOWYCH NA ZIEMIACH ZACHODNICH

Mimo przeniesienia 1122 pracowników poczty do urzędów pocztowych na ziemie zachodnie, w dalszym ciągu daje się odczuwać brak wykwalifikowanych sił pocztowych na tych terenach.

### ARESZTOWANIE KSIĘDZA HITLEROWCA

W Nowej Białej został aresztowany proboszcz — dziekan Franciszek Mos, Słowak z pochodzenia, posiadający obywatelstwo polskie.

Został on oskarżony o usunięcie języka polskiego z kościołów na Spiszu i branie udziału w niszczeniu polskich książek.

### W DERŁOWIE JEST MAŁO POLAKÓW

W Derłowie (woj. pomorskie) nie ma dotąd polskiego lekarza-dentysty, a jest dwóch Niemców. W szpitalu jest za mało pielęgniarek. Niektóre sklepy stoją pustkami.

### STUDENCI AKADEMII HANDLU MORSKIEGO POD OPIEKĄ KUPIECTWA GDYŃSKIEGO

Kupiectwo gdyńskie roztacza opiekę nad studentami Akademii Handlu Morskiego. Opieka ma się wyrażać w ufundowaniu stypendiów dla niezamożnych studentów oraz organizowaniu praktyk handlowych w kraju i zagranicą.

### KURSY DLA PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH

Dla pracowników pocztowych, posiadających średnie wykształcenie, uruchomiono kursy w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu i Krakowie, z niższym wykształceniem w Poznaniu i Krakowie, dla stenotypistek w Krakowie.

### KONTROLA IMPORTU WEŁNY, BAWEŁNY I CELULOZY

„Bałtyckie Towarzystwo Kontrolne", pracujące w porcie gdyńskim z ramienia przemysłu włókienniczego i papierniczego, ma za zadanie przyjmowanie wszystkich ładunków celulozy, wełny i bawełny, przychodzącej drogą morską. Ładunki wełny i bawełny przychodzą w ramach dostaw UNRRA, celuloza t. zw. „Sulfatowa", przychodzi ze Szwecji w drodze wymiany handlowej między obu krajami. Celulozę „sulfatową" otrzymujemy również z Finlandii.

# KRONIKA WARSZAWY

### KONCERT NIEWIDOMYCH ARTYSTÓW NA ODBUDOWĘ STOLICY

W niedzielę, dn. 25.XI r. b. odbył się w sali Roma koncert na odbudowę Warszawy, zorganizowany przez Zw. Zawodowy pracowników Niewidomych. Niewidomy pianista, prof. Tadeusz Kosiarski wykonał szereg utworów Chopina i Beethovena, a prof. Włodzimierz Bielajew (skrzypce) utwory Paderewskiego, Wieniawskiego, Sarassaty i własne elegie.

W drugiej części niewidomy śpiewak, Ryszard Gruszczyński (baryton), który w tym roku obchodził 10-lecie swej artystycznej działalności, odśpiewał arię z opery Carmen, Cyrulika Sewilskiego i in. Niewidomi artyści przyjmowani byli przez widownię niemilknącymi brawami.

### WARSZAWSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE W CYFRACH

W końcu września b. r. zarejestrowanych było na terenie Warszawy w Radzie Związków Zawodowych 31 związków z ogólną liczbą 81.130 członków.

Najliczniejszy jest związek zawodowy robotników i pracowników samorządowych — 13.227 członków, drugie miejsce zajmuje związek zawodowy kolejarzy — 9.700, trzecie — związek zawodowy robotników i pracowników przemysłu budowlanego — 8.500, czwarte zw. zaw. pracowników państwowych — 7.984, piąte zw. zaw. robotników transportowych — 6.720 (BOS).

# Trudności i wyniki jesiennej akcji siewnej

Plan jesiennej akcji siewnej przewidywał w województwie łódzkim obsianie 507.000 ha, w tej liczbie 464.000 ha — samym tylko żytem.

Plan dotyczący zasiewu żytem wykonano w 105 proc., pszenicą ozimą — w 97 proc. i rzepakiem — w 74 proc. Planując jesienną akcję siewną opierano się na cyfrach przedwojennych. W stosunku do stanu zasiewów z roku 1944 — pszenicy zasiano obecnie o 50 proc. więcej, żyta o 36 proc., natomiast rzepaku o 22 proc. mniej (Niemcy zwracali większą uwagę na obsianie ziemi w Polsce nasionami oleistymi).

Jesienna akcja siewna w województwie łódzkim napotykała wiele trudności, które jak wykazują powyższe cyfry, zostały pomyślnie rozwiązane. Do największych trudności należał brak sprzężaju. W wielu powiatach używano do orki krów. W akcji czynnych było 278 traktorów, które zaorały 16.000 ha i wymłóciły 14.000 ton zboża, przeznaczonego do zasiewu i na świadczenia rzeczowe. Udział maszyn był więc niewielki.

Drugą wielką trudność stanowiła niedostateczna ilość nawozów sztucznych. Wobec zniszczenia tej gałęzi przemysłu przydziały z Ministerstwa Rolnictwa były niewielkie. Ogółem przydzielono 1.438 ton (głównie azotniaku i saletrzaku). 258 ton pozostało z akcji siewów wiosennych. Trzecią wreszcie przeszkodą był brak ziarna, spowodowany zniszczeniami wojennymi, szczególnie ciężkimi w niektórych powiatach województwa. Są gminy, które wcale nie były na wiosnę obsiane (w powiecie opoczyńskim, w powiecie sieradzkim). Na brak ziarna wpłynął też huragan, który przeszedł przez Polskę w lecie tego roku.

Dla pokonania tej trudności przyznano poszczególnym gminom pożyczkę siewną, przeznaczając na ten cel ogółem 2.100 ton żyta i 140 ton pszenicy. Poza tym Bank Rolny przyznał gminom pożyczkę siewną w gotówce, sięgającą około 6 milionów złotych i przeznaczoną na zakup na wolnym rynku ziarna, wynajęcie sprzężaju i opłatę robocizny.

Siewy jesienne należą do najtrudniejszych robót rolnych, gdyż w tym samym okresie zbiegają się na wsi trzy wielkie akcje — kończą się żniwa i rozpoczyna się kopanie kartofli.

Dzisiaj, gdy akcja siewów jesiennych została zakończona, w okresie zimowym odbywać się będzie szkolenie instruktorów i przodowników wiejskich, którzy wezmą udział w następnych siewach. Młodzi traktorzyści zakończyli przed wczoraj kurs w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych. Dalsze kursy już się rozpoczęły i odbywać się będą bez przerwy. PPT i MR zapowiedziało wyremontowanie do lutego większej ilości traktorów, które użyte zostaną w siewach wiosennych.

Już dzisiaj gromadzi się t. zw. fundusz wiosenny, czyli zapasy zbóż jarych, przeznaczonych na zasiewy wiosenne.

## Szczepienie ochronne przeciw błonicy

Wydział Zdrowia Publicznego podaje do wiadomości, od 1 do 15 grudnia b. r. w Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem, przeprowadzone będzie bezpłatne jednorazowe szczepienie ochronne przeciw błonicy (dyfteryt). Szczepieniu podlegają zdrowe dzieci od 1 do 2 lat życia.

Szczepienie odbywać się będzie w godzinach przyjęć.

## Przerwa w ruchu tramwajowym

W poniedziałek 26. b. m. o godz. 5.30 rano wybuchł pożar w magazynach Łódzkiej Kolei Elektrycznej. Ponieważ magazyny mieszczą się pod maszynownią, wyłączono prąd ze względu na bezpieczeństwo, do czasu zlikwidowania ognia. Z tego powodu ruch tramwajowy na mieście uległ wstrzymaniu od godz. 5.30 rano do 9 rano. Pożar udało się zlikwidować straty z powodu ognia są niewielkie. Po ugaszeniu pożaru maszynownie uruchomiono i tramwaje wznowiły normalne kursowanie.



# Funkcjonarjusze P.M.T. spekulantami

WARSZAWA (PAP). Od dłuższego czasu uprawiano spekulację artykułami Polskiego Monopolu Tytoniowego. Nadużyć dopuszczali się funkcjonariusze P. M. T. sprzedający jego wyroby monopolowe po cenach wyższych od ustalonych. Dochodzenie zakończone zostało sporządzeniem aktu oskarżenia przeciwko kierownikowi zakładu sprzedaży PMT w Łodzi Romanowi K[illegible]ńskiemu, kierownikowi sklepu PMT w Łodzi, przy ulicy Legionowej Spałkowi, kierownikowi sklepu przy ulicy Piotrkowskiej, Wacławowi Goclowi oraz magazynierowi zakładu sprzedaży PMT Zygmuntowi Sobolewskiemu. Wszyscy staną wkrótce przed sądem okręgowym w Łodzi. dzi.

## Umowa zbiorowa w leśnictwie i przemyśle drzewnym

W dniu 2-go grudnia r. b. o godz. 10-tej rano w Sali Zw. Zaw. Łódź, Sirzelecka 2, odbędzie się wiec na temat Umowy zbiorowej w leśnictwie i przemyśle drzewnym.

Prosimy o jaknajliczniejsze przybycie.

## Dochodzenie przeciwko Schelenbergowi

W Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego w Łodzi prowadzi się dochodzenie przeciwko Leopoldowi Schelenbergowi, który w 1944 roku pełnił służbę wartownika w Przecikowie k/Oświęcimia.

Ktokolwiek posiada wiadomości o działalności Schelenberga jako wartownika, proszony jest o natychmiastowe zgłoszenie się do Prokuratury S. S. K. w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój 241 w godz. od 10 — 13-ej.

Wiceprokurator
**Jerzy Lewiński**

## *Z teatrów*

**TEATR W. P.** gra codziennie ze wzrastającym stale powodzeniem komedię Fauchois „Ostrożnie, świeżo malowane!“ z Jackiem Woszczerowiczem, świetnym odtwórcą doktora Gadarin, Godlewską, Jezierską, Łabuńską, Małynicz, Mrozowską, Bugajskim, Daczyńskim, Maliszewskim i Modrzewskim, reżyseria Edmunda Wiercińskiego, dekoracje O. Axera. Najbliższą premierą Teatru W. P. będzie „Wesele Figara“ Beaumarchaia w reżyserii Kazimierza Rudzkiego z Janiną Romanówną i Dobiesławem Damięckim w rolach Zuzanny i Figara.

**Teatr Powszechny TUR** dziś i dni następnych komedia Fredry „Pan Jowialski“ z Grolickim w roli tytułowej, Zelwerowiczem — Szambelanem, Dąbrowską, Rachwalską, Tymowską, Boguckim, Borowskim, Pietraszkiewiczem i Szubką. W próbach pod kierunkiem reżyserskim Stanisława Daczyńskiego „Świerszcz za kominem“ Dickersa.

**Estrada Poetycka** daje w najbliższą niedzielę drugą audycję poetycką „Listy Chopina“ w opracowaniu Karola Stromengera. Wykonawcami będą: Zofia Małynicz i Jan Kreczmar (recytacje), Władysław Kędra (fortepian) oraz Karol Stromenger (słowo wiążące). Kierownictwo artystyczne Marii Wiercińskiej.

**TEATR „SYRENA“ TRAUGUTTA 1**

W niedzielę dnia 2 grudnia o godz. 12 w południe PORANEK AUTORSKI WIECHA. Udział biorą: Stefcia Górska (nowe piosenki), A. Bogucki, W. Jankowski i WIECH. W programie nowe utwory Wiecha.

Bilety do nabycia w kasie „Syrena“.



# Jak nabywać pracownicze bilety tramwajowe

Bilety pracownicze na m-c grudzień rb. będą sprzedawane za zwrotem III kuponu rejestracyjnego karty żywnościowej wyrównawczej „Kat. W“ z m-ca października 1945 r.

W związku z tym firmy winny pobrać od pracowników wyżej wymienione kupony. Kupony należy naklejać na arkuszu papieru w ilości po 100 sztuk na każdym arkuszu w ten sposób, że pionowo i poziomo winno być 10 sztuk (10×10). Przy kupnie biletów należy przedłożyć listę imienną pracowników i załączyć taką samą ilość kuponów rejestracyjnych. Na liście obok nazwiska należy wpisać zawód pracownika i stan cywilny. Listy muszą być podpisane przez administrację firmy i Radę Zakładową.

Prawo do nabycia biletu pracowniczego dla jednego tylko członka rodziny ma wyłącznie głowa rodziny po przedstawieniu zaświadczenia administracji domu, że wymieniony jest głową rodziny, a członek rodziny nigdzie nie pracuje, lecz zajmuje się wyłącznie gospodarstwem domowym. Zaświadczenie musi być poświadczone i podpisane również przez administrację firmy i Radę Zakładową.

Przy kupnie biletu dla członka rodziny należy przedłożyć specjalną listę imienną i załączyć zaświadczenia. Lista winna być również podpisana przez administrację firmy i Radę Zakładową. Na odwrotnej stronie pracowniczego biletu należy wpisać: imię, nazwisko, i adres posiadacza biletu, a prawdziwość danych potwierdza administracja firmy pieczęcią i podpisami. Na odwrotnej stronie biletu dla członka rodziny należy wpisać imię, nazwisko i adres pracownika i członka rodziny, a prawdziwość danych poświadcza również administracja firmy pieczęcią i podpisem. Korzystający z biletu powinien posiadać odpowiednie dokumenty osobiste, stwierdzające tożsamość osoby, ponieważ będą przeprowadzane kontrole. Bilety bez podpisu firmy i pieczęci nie będą honorowane i odbierane przez konduktorów.

Biletów nie wolno odstępować osobom innym. Za wszelkie nadużycia czyni się odpowiedzialnymi administracje firmy i Rady Zakładowe. Nowy sposób sprzedaży biletów zostaje wprowadzony dlatego, ponieważ stwierdzono nadużycia ze strony podróżnych i firm.

## *Czytelnicy piszą*

## Nieczystości na Radwańskiej

*Dom przy ul. Radwańskiej Nr 9 nie jest skanalizowany, wszystkie ścieki nie wyłączając ścieków z ustępu płyną obok chodnika aż do rogu ulicy Wólczańskiej, gdzie dopiero znajduje się kanałik.*

*Ponieważ Zakład Oczyszczania Miasta od roku prawie nie oczyścił go, więc kanalik jest zapchany, skutkiem czego tworzy się bajorko z wyziewami.*

*Czy przypadkiem nie możnaby było prosić aby ktoś z Zakładu Oczyszczania Miasta zainteresował się tym defektem i kazał go usunąć przed zimą.*

*M. N.*

## Rejestracja amatorskich zespołów teatralnych

Centralny Robotniczy Dom Kultury — TUR, Piotrkowska 243 na żądanie Departamentu Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki wzywa wszystkie amatorskie zespoły teatralne na terenie m. Łodzi do zarejestrowania się w CRDK do dn. 5 grudnia 1945 r.

Każdy z zespołów winien w nadesłanym zgłoszeniu podać: 1) nazwę instytucji lub organizacji, przy której zespół pracuje, 2) ilość członków zespołu, 3) nazwisko kierownika zespołu, 4) adres.

# Drobne ogłoszenia

### Lekarze

**Dr med. SIENKO KSAWERY** z Warszawy, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i pęcherza, ul. Kilińskiego 132. Przyjmuje od 12 do 2 i od 4 do 6. Tel. 205-55.

**Dr med. E. MIKULICZ** ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17. (1387)

**Dr. MED. J. VOGIEL** ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, Zawadzka 17.

**Doktór REICHER** specjalista chorób wenerycznych. Południowa 26. (1568)

**Dr ŁUKOMSKI WIKTOR,** lekarz, specjalista chorób: uszu, nosa, gardła i krtani — powrócił — Zawadzka 3. (1570)

### Lokale

**POSZUKUJĘ** pokoju umeblowanego. Zgłoszenia do Administr. „Robotnika“ „F. S.“ lub Kilińskiego 71 m. 10. (1587)

**HOTEL** z restauracją i salą do zabaw, kompletnie urządzony w pełnym biegu, na Pomorzu Zachodnim, za zwrotem kosztów własnych, z powodu choroby do odstąpienia. Oferty kierować: Administr. „Robotnika“ pod „Hotel“. (1590)

### Zaofiarowanie pracy

**REDAKCJA** Dziennika Ustaw R. P. zatrudni rutynowanego korektora lub korektorkę. Zgłaszać się do biura Redakcji w godz. od 8 do 3 pp. Adres: Łódź, Piotrkowska 49.

**WYCHOWAWCZYNI** panienka do dwuletniego dziecka potrzebna natychmiast. Grand Hotel, firma „Gałganek“. (1596)

**EKSPEDIENTKA** rutynowana potrzebna. Cukiernia „Ziemiańska“, Piotrkowska róg Zawadzkiej.

**CUKIERNIKA** wykwalifikowanego poszukuje Cukiernia „Ziemiańska“, Piotrkowska róg Zawadzkiej.

**POTRZEBNA** pomocnica domowa do dwóch osób. Zgłoszenia: Piotrkowska 107 m. 13. Adwokat. (1588)

**DO SPRZEDANIA** samochód osobowy marki „Hanomag“ w stanie pierwszorzędnym oraz motor 4-cylindrowy „Olimpia“. Wiadomość: Rzgowska 1 m. 30. Nyga. (1593)

**KRAWCÓW CZELADNIKÓW** pierwszorzędnych do nowootwierającej się fabryki Konfekcji Cywilnej i Miarowej należącej do Zjednoczenia Przemysłu Konfekcyjnego natychmiast poszukujemy. Zgłoszenia: Piotrkowska 85, prawa oficyna, drugie wejście, I p. (1194)

**ROBOTNIK** młody, silny potrzebny. Firma Jan Siudecki. Piotrkowska 44.

### Kupno i sprzedaż

**KUPUJEMY** złom srebra w każdej ilości. Płacimy najlepiej. Laboratorium Chemiczne, Pl. Wolności 2 m. 2. Godz. 8—15.

**PARNIKI** i kuchnie kotłowe w większej ilości do odstąpienia. E. Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38.

**FABRYKA** cukierków i marmoladek **„Delicja“**, Łódź, Żeromskiego 51. Poleca w wielkim wyborze cukry po cenach reklamowych. (1170)

### Różne

**ZA WYPOŻYCZENIE MASZYNY** do szycia, nauczę kroju. Ul. Różana 3 m. 2.

**ZGUBIONO** teczkę wraz z różnymi dokumentami i dowodami. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Urząd Wojewódzki. Łódź, Ogrodowa 15, p. Nr 127. (1586)

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty, kennkartę, 3 metryki urodzenia na nazwisko Myszkowska. Łódź, Wierzbowa 40 m. 12. (1589)

**SKRADZIONO** kennkartę, legitym. byłych więźni politycznych, legitym. P. P. S., Zw. Zawod., zaświadczenie na książeczkę P.K.O. Nr 127069 — F. Jan Rumiński, 11-go Listopada 74/12. Unieważniam. (1591)

**ZGUBIONO** dokumenty: dowód osobisty, zaświadczenie repatriacyjne z Niemiec na nazwisko Papierz Stanisław. Łódź — Chojny. Tylna 14/1. (1592)

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację służbową Nr 14983, wydaną przez Wydział Prezydialny na nazwisko Kubiak Mieczysław, Lwowska 9. (1595)

### Poszukiwania rodzin

**SAMUEL** Goldfarb, zamieszkały w Białymstoku, ul. Mińska 1, prosi „blondynkę“, której znane są losy Sylwii i Felicji o wiadomość. Sylwia, na którą zwrócił uwagę dn. 26.8.45 r. w Oświęcimiu oficer gestapo, ze względu na jej znajomość języka angielskiego i niemieckiego — przyznała się do obywatelstwa U. S. A.



**CENY OGŁOSZEŃ Drobne:** za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł. 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

**Redaktor: Jan Dąbrowski** D—06248 **Odbito w drukarni Nr. 4 Spółdzielni „Czytelnik“, Łódź, Żwirki 2**